Nr. 132 Poniedziałek, 15 maja 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:	Telefony:	Adres redakcji i administracji:	Cena numeru	Ceny ogłoszeń:
bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5·— z dostawą do domu zł. 5·30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5·30 za granicą zł. 8·—	REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	20 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6¹/₂ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej.

W. BARANOWSKI.

W ROCZNICĘ DNI MAJOWYCH.

Gdy koło 1-ej w nocy 11 maja 1926 r. rozeszła się pośród wtajemniczonych głucha wieść, iż Komendant w dniu następnym pojawi się w Warszawie, by rzec swoje decydujące słowo i położyć kres błazeństwom politycznym, jakich widownią gromada graczów partyjnych uczyniła Polskę — w sercach zapanowała wielka radość. Rozumiano, iż nadchodzi kres powszechnego nierządu co raz groźniejszego dla Państwa, co raz obrzydliwszego w swej istocie, co raz wstrętniejszego dla wszystkich, których stosunek do odzyskanej Niepodległości Ojczyzny płynął z ofiary i wyrażał się pragnieniem uczciwej dla niej służby.

Już na kilka miesięcy przedtem przybył Marszałek Piłsudski raz do Belwederu, by zreflektować kogo należy, iż dalej tak być nie może, że jedno przynajmniej wyodrębnić winno się z orgji rozgrywek bezustannych — to armję. Przebiegu rozmów, które wówczas miały miejsce, nikt nie zna dotychczas dokładnie, wiadomo jednak, iż uczyniły one duże doraźne wrażenie i wpłynęły na chwilową decyzję. Mogło się zdawać, iż od Alei Ujazdowskich powiało ku Warszawie zdrowszem powietrzem, że powietrze to odświeży choć na chwilę oszołomione i ogłupiałe mózgi w pełnym hałasu i kłótni bezustannej gmachu przy ulicy Wiejskiej.

Był ów gmach bowiem przystanią wszelakiego warcholstwa i swawoli, w jaką zamieniło się rychło pod auspicjami roszczeń i zakusów partyjnych złością i egoizmem nabrzmiewające sejmowładztwo. Był stałym terenem zmowy przeciwko wszystkiemu, co stanowiło w samej rzeczy dobro publiczne i uczciwie pojęty interes państwowy. Zmowa ta w części tylko ujawniała się w „parlamentarnych debatach", czyli w walce nieustającej o wpływy i znaczenie. Większa jej część była dobrze ukrytą. Każde prawie ze stronnictw, udających niewinnego „praworządnego" baranka, stanowiło już dawno drapieżną konspirację, gotującą się do jakiegoś skoku, który by „raz na zawsze" tej czy innej szalbierskiej spółce politycznej oddał w ręce w całem tego słowa znaczeniu losy kraju.

Papiery, jakie znaleziono po biurkach ministerjalnych bardziej prononsowanych partyjnych dygnitarzy, gdy do biurek tych dobrali się nareszcie legioniści, dokumenty, stwierdzające istotny stan rzeczy i „gotowość" ówczesnych stróżów „praworządności" do załatwienia się w sposób kategoryczny z tą ostatnią — nie zostały dotychczas ujawnione i czekają w spokoju na objektywny i rzeczowy sąd historyka, co opisywać będzie spiski, rządy i kłótnie sejmowych matadorów, posiadających daleko idące apetyty władcze... Już od dłuższego czasu nie było jednak w r. 1926 tajemnicą dla nikogo, umiejącego orjentować się w dojrzewającej sytuacji, iż nad krajem wisi miecz Damoklesa pod postacią konsolidujących się zakusów jakiejś tam „koalicji", pragnącej w narastającym bezładzie pochwycić na czas dłuższy rządy Rzeczypospolitej w swoje nie tyle czyste ile chciwe, brutalne i zdawna wyciągające się do władzy ręce.

Prawica i cały t. zw. „centropraw" zachowywały się właściwie już od r. 1923 wcale niedwuznacznie. Władysławowi Grabskiemu dano wprawdzie wobec grożącego Państwu absolutnego bankructwa sławne „pełnomocnictwa", a gdy spłodził na chwilę złotego w złocie, powieszono mu czemprędzej na piersiach gwiazdę Białego Orła, wnet jednak w ślad za załamaniem się ... lutowego cudu, postarano się obalić tego szefa rządu, zbyt uciążliwego dla stronnictw, tak jak obalano wszystkich innych. Próżno sam Grabski wygłaszał wielogodzinne mowy, próżno Kauzik kaptował dłoń, jak mógł, bezczelnych „suwerenów"... Sejmowładcy chcieli rządzić sami — to jest przez delegatów klik parlamentarnych, którzy w zmieniających się co chwila konjunkturach nosili, każdy krótko, tytuły ministrów.

Rozpoczął się kontredans „porozumień" i rządy „konwentu senjorów". Sesje sejmu prawie nie ustawały, intrygi trwały w permanencji, skarb pustoszał, wojsko wciągano w „kombinacje", Polska trzeszczała.

I wtedy pewnego dnia majowego — stało się... Józef Piłsudski, tak bardzo wyrozumiały i cierpliwy, uderzył pięścią w stół. Miał tego dosyć. Marnować doszczętnie dzieła jego nie wolno nikomu. Szkodnictwu czas położyć kres. Nazajutrz z 7-ym pułkiem ułanów na czele posuwał się Marszałek ku Warszawie.

Walki zbrojnej nie spodziewał się nikt. Któż bo mógł przypuszczać, iż znajdą się ludzie dość szaleni, by przeciwstawić się autorytetowi Wodza Legjonów. Jednak znaleźli się... Nie była to z ich strony bynajmniej odwaga, tylko zaćmienie myśli. Ale i taki czynnik występuje nieraz w dziejach narodów i płaci się zań drogo. Tym razem ceną jego były trzydniowe walki na ulicach Warszawy. Dobrze, że ułani Stamirowskiego wzięli ze sobą bez rozkazu, ot tak „na wszelki wypadek", trochę ostrych ładunków. Ładunki te włożyła do luf... rozmowa na moście Poniatowskiego. Józef Piłsudski szedł do Warszawy po to tylko, aby przypomnieć, że jest, i aby tych, co za losy Państwa odpowiadali najbardziej — wesprzeć w walce ich z niegodziwością. Niestety, intencje te zostały zapoznane. W obłędzie postanowiono bronić Polski od... Piłsudskiego. Nie broniono ją przedtem ani od Witosów, ani od Korfantych, ani od Seydów, ani od Olpińskich... Tylko właśnie od Piłsudskiego.

Ta obrona i losy jej były przesądzone zgóry. Skończyły się... w Wilanowie. W dziejach odrodzonego Państwa odwróciła się nowa karta. Mieli ją zapisywać już inni ludzie. Mieli ją zapisywać z zaparciem się korzyści własnych, pracą ciężką, zasługą cichą i żołnierskim posłuchem. W życie zbiorowe Rzeczypospolitej wchodziły nowe moce. Gęby rozpasane ustępowały czynom, chciwość i żądza panowania — poddaniu myśli i sił wszystkich pod rozkazy największego w Narodzie Człowieka, szacherki polityczne — obywatelskiemu sumieniu, partyjnictwo i egoizm klasowy — troskliwości o dobro wszystkich. Rządy przestały być niesmaczną groteską, premjerzy — celem drwin sejmowych, rady ministrów — giełdą wzajemnych ustępstw i przetargów. Nad tonią rozwichrzonych aspiracyj rozbieżnych, poważnionych z sobą, w małe cele wpatrzonych, a zaś wielkim obcych — wschodziła niby zorza po burzy jedna promienna Wola. Poczynała się owa „dyktatura moralna", jakiej niemasz nigdzie więcej.

Nie psuła i nie niszczyła nic w ustroju, nie tyranizowała, nie kładła tamy żadnej pracy i niczyjej, byle uczciwej i słusznej, inicjatywie, nie wzbraniała nikomu wypowiadać swych myśli, byle nie w sposób judzący i bałamutny. Szukała sił zdrowych i niezepsutych

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Trzy zasadnicze zadania wielkiego zjazdu gospodarczego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz.) Wielki zjazd gospodarczy, zwołany przez BBWR. do Warszawy na dzień 18 bm. zgromadzi około 600—700 działaczy gospodarczych z całej Polski.

Zjazd ma przed sobą trzy zasadnicze zadania:

a) zobrazowanie i praktyczne przystosowanie całokształtu działalności Rządu w dziedzinie gospodarczej;

b) nakreślenie wytycznych dla dalszych prac społecznych w związku z ostatnio wydanemi ustawami i nowemi warunkami gospodarczemi;

c) podjęcie inicjatywy gospodarczej w terenie, celem wykorzystania istniejących możliwości dla zaktywizowania życia gospodarczego.

Prace zjazdu toczyć się będą na posiedzeniach plenarnych oraz w 5 następujących komisjach: rolnej pod przewodnictwem posła Lechnickiego, przemysłowo-handlowej pod przewodnictwem posła Miedzińskiego, finansowej pod przewodnictwem wiceprezesa B. G. K. Stefana Starzyńskiego, samorządowej pod przewodnictwem b. ministra Jaroszyńskiego i komisji pracy pod przewodnictwem dyr. Funduszu Pracy posła Madeyskiego.

Na zjeździe wygłoszonych zostanie 17 referatów. Referentem generalnym będzie b. minister Ignacy Matuszewski, który na otwarciu zjazdu wygłosi obszerny referat o gospodarstwie polskiem na tle sytuacji światowej. Na pierwszem posiedzeniu plenarnem wygłoszą ponadto referaty: podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów Lechnicki „O wytycznych pracy gospodarczej Rządu" i wiceprezes B. G. K. Stefan Starzyński „O zagadnieniach gospodarczych w terenie".

Obrady zjazdu, którym przewodniczyć będzie prezes Walery Sławek, potrwają 3 dni. Zamknie je syntetycznem sprawozdaniem b. minister I. Matuszewski, który ujmie wyniki prac w odpowiednio opracowany referat.

W Gdańsku wybuchł strajk.

Gdańsk, 13 maja. (PAT) W związku z wczorajszem obsadzeniem przez bojówki hitlerowskie siedziby t. zw. wolnych związków zawodowych, wybuchł dziś rano strajk.

Robotnicy wstrzymali się od pracy. W porcie została praca częściowo zawieszona. Strajkują również zecerzy pism gdańskich. Pracują jedynie drukarnie „Danziger Landeszeitung" i „Zoppoter Zeitung". Jak się dowiadujemy, warsztaty kolejowe na Troylu i Stocznia Gdańska zostały unieruchomione. Pozatem nie pracuje kilka większych fabryk. W Gdańsku spodziewany jest wybuch strajku na kolejach.

Wywiad z ministrem Titulescu.

Zbliżenie między Węgrami i M. Ententą?

Bukareszt, 13 maja. (PAT) Minister spraw zagr. Rumunji Titulescu w drodze do Genewy udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym oświadczył m. in. że współpraca gospodarcza państw Małej Ententy nie jest skierowana przeciw komukolwiek, a tembardziej przeciwko Węgrom, z któremi Mała Ententa pragnie zawrzeć układy gospodarcze, będące najskuteczniejszym czynnikiem zbliżenia narodów.

Nasze manifestacje antyrewizyjne — mówił minister — nie są zwrócone jedynie przeciwko Węgrom, lecz przedewszystkiem przeciw jednemu wielkiemu mocarstwu, które nie chce zrozumieć praw historycznych i praw narodu do wolności.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

dusz. Nic dziwnego, że znalazła ich najwięcej śród dobrowolnych żołnierzy polskich z Wielkiej Wojny. Tych bowiem nie zdołali złamać ani spługawić sejmowi przekupnie. To był zupełnie inny świat. Od świństw „parlamentarnych" trzymał się na uboczu. Miał swoją własną psychikę i mentalność. Obie były jasne i proste. Próżno by w nich kto szukał chęci uczynienia z Państwa swej domeny. Żerowanie na Polsce było tym ludziom obce. Patrzyli dość długo z oburzeniem na grzech powszechny. Ale czekali... Aż wreszcie przyszedł rozkaz. Komendant był znowu w Belwederze i wiódł ich na nowy bój.

Ten bój „na froncie wewnętrznym" cięższy nieraz jest od walk z nieprzyjacielską armją i hartu wymaga ogromnego. I w nim ani się zachwiać, ani w tył cofnąć się nie można. Zadanie musi być spełnione. Polska raz jeszcze odnowiona. Choroby, co obsiadły duszę jej tak okropnie — uleczone. Złe nawyki, tradycje trzeba wyrwać z korzeniem. Bowiem z przeszłości nędznej zostało ich bezliku, toczą organizm Państwa i osłabiają go i koszlawią myśli Narodu i naszeptują mu rady najgorsze. Trwa też, od dni majowych począwszy, zmaganie się nieustające tych, co chcą mieć Polskę czystą, zdrową, z tymi, których wciąż woła ku sobie i nęci jej skłonność do anarchji, jej upadek miniony, nowym pragnący być upadkiem.

Od dnia, w którym na trzecim moście stanęły przeciw sobie dwie tendencje, dwa obyczaje, dwa kierunki, borykają się one ze sobą bezustanku. Po stronie jednego — i w nim tkwi tylko siła — jest wielki Cel i decyzja niezłomna osiągnięcia go za wszelką cenę. Drugi kierunek — to zasłanianie się „prawem" formalnem, to chowanie się za paragrafy konstytucji, to naginanie ich do siebie. To szlachetczyzna wyuzdana, idąca razem z ciągle judzoną wsią... „Ze szlachtą polską polski lud..." tak się to deklamuje... Tych deklamacyi jest bez liku: jest „solidaryzm", ulubiony refren wszelkich wyzyskiwaczów, jest „wolność szkół" — hasło wiecznie gorszących i uwodzących młodzież, jest „w Polsce wszystko dla polaków" — zwarty program bezmyślnego i antypaństwowego szowinizmu... Jest wiele innych górnych i chmurnych choć zaszarganych do cna frazesów, okłamujących wciąż naiwnych. Z tymi frazesami, po za którymi czai się upragnienie powrotu politycznej rozpusty — walczymy od lat siedmiu i walczyć będziemy aż do skutku. Bowiem — to rzec możemy, niby ów kapłan do Cezara, wszystkim, którym się zdaje, iż rok 1926 już daleko — iż „dni majowe przyszły ale nie przeszły". Rozpoczęły one nową w życiu Polski epokę i wypełnią ją całą nową treścią...

—o—

Ustawa samorządowa wejdzie w życie 13 lipca.

Warszawa, 13 maja. (Sz) W Dzienniku Ustaw Nr. 35 z dnia 13 bm. ogłoszono ustawę o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. Ustawa wchodzi w życie po upływie 60 dni od dnia następującego po jej ogłoszeniu, t. zn. dnia 13 lipca br.

70 obywateli polskich w „areszcie ochronnym".

Warszawa, 13 maja. (Sz.) Według doniesień z Niemiec, przebywa dotych czas w więzieniach na terenie Rzeszy zgóra 70 obywateli polskich, wyznania mojżeszowego. Władze niemieckie zastosowały wobec nich t. zw. areszt ochronny. Najwięcej ich znajduje się w Bawarji i Saksonii.

Polskie władze konsularne interweniowały u władz niemieckich, domagając się informacyi co do podstaw prawnych, na jakich oparto pozbawienie wolności osobistej obywateli polskich, i żądając zwolnienia ich z więzienia.

Kawalerowie orderu „Virtuti Militari"
otrzymują zniżki kolejowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz.) W związku z uchwaloną przez Sejm ustawą o orderze Virtuti Militari, biuro kapituły tego orderu roześle w dniu 15 b. m. wszystkim kawalerom orderu Virtuti Militari, zamieszkałym na prowincji, odpowiedni kwestjonarjusz do wypełnienia.

Po otrzymaniu tego kwestjonarjusza biuro kapituły w najkrótszym czasie prześle odznaczonym specjalne legitymacje, uprawniające ich do korzystania z 80 prc. zniżki kolejowej przy przejazdach kolejami.

Minister Komunikacji polecił wszystkim Dyrekcjom kolejowym, aby zniżki te zostały zastosowane począwszy od dnia 25 maja, a więc niezależnie od rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy, które będzie wydane w czasie późniejszym.

—o—

W Prusach skonfiskowano majątek
związków zawodowych.

Berlin, 13 maja. (PAT) Z polecenia pruskiego ministerstwa sprawiedliwości po konfiskacie majątku niemieckiej partji social-demokratycznej i organizacji republikańskiej Reichsbanner, zarządzona została konfiskata całego majątku tak zwanych niezależnych związków zawodowych i zbliżonych do nich organizacyj na całym obszarze Rzeszy. Akcją kierował przewodniczący organizacji „niemieckiego frontu pracy" Ley. Zarządzenie to motywowane jest chęcią zabezpieczenia „uporządkowanego" zużycia majątku robotników.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Rada miejska nie przyjęła
rezygnacji prez. Drojanowskiego.

Lwów, 14 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej głosami wszystkich klubów z wyjątkiem klubu PPS. uchwalono wyrazić p. prezydentowi Drojanowskiemu zaufanie i nie przyjąć jego rezygnacji.

Utarczka policji z bandytami.

Sokal, 14 maja. Wczoraj około godz. 22'30 posterunkowy służby śledczej Jan Solarz spotkał koło mostu nad Bugiem dwóch znanych policji przestępców Albina Watlaka i Władysława Woźniaka, których usiłował zatrzymać. Bandyci oddali do niego kilka strzałów, kładąc Solarza trupem na miejscu, a pokłuwszy następnie zwłoki nożami, zabrali broń i zbiegli.

Policja udała się natychmiast na miejsce i przy pomocy psa policyjnego wpadła na trop bandytów, którzy schronili się do baraku miejskiego przy moście kolejowym. W chwili wkroczenia policji do baraku, bandyci, ukryci na strychu poczęli strzelać, raniąc poważnie w brzuch st. posterunkowego Franciszka Chlastawę. Bandyci stawiali opór policji w ciągu 3 godzin i na wezwanie poddania się odpowiadali w dalszym ciągu strzałami.

Wkońcu policja, celem wypłoszenia bandytów z kryjówki, podpaliła małą szopę przylegającą do baraku. Po pewnym czasie poddał się Woźniak, natomiast towarzysz jego Watlak usiłował zbiec i został przez policję zastrzelony. Przy bandytach znaleziono dwa rewolwery, z których jeden był własnością zabitego post. Solarza. Stan zdrowia st. post. Chlastawy jest bardzo poważny.

Siostrzeniec zamordował ciotkę.

Przemyśl, 13 maja. Dziś przed południem dokonano w Przemyślu napadu rabunkowego na Chaję Pfefferową, żonę kupca, 68-letnią staruszkę, w jej mieszkaniu przy ul. Rodziewiczówny 7. Pfefferowa przebywała około godz. 10 rano sama w domu. Staruszka odprawiła modlitwę w domu, gdy do mieszkania jej wszedł niepostrzeżenie jej siostrzeniec Lejzor Blaksberg, który zadał jej z tyłu kilka pchnięć nożem w kark i szyję, kładąc ją trupem na miejscu. Następnie Blaksberg porozbijał wszystkie zamki, tak w mieszkaniu, jak i w przylegającym do mieszkania sklepie, i skradł większą gotówkę i biżuterję, poczem zbiegł.

W drzwiach domu natknął się na sąsiadkę. Sąsiadka zaalarmowała policję, ktra przybyła na miejsce wraz z komisją sądowo-lekarską. Blaksberg ukrywa się dotychczas przed okiem policji.

Kurs dolara.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz) Na rynku walutowym panuje spokój. Bank Polski zanotował dziś lekką zniżkę kursu dolara. Kurs wynosił 7'45. W obrotach międzybankowych dolar osiągnął 7'45.

Z żałobnej karty.

Ś. p. ambas. K. Olszewski.

Ankar, 13 maja. (PAT) Agencja Anatolijska donosi, że wczoraj zmarł w Ankarze ambasador polski w Turcji Kazimierz Olszowski.

Na Zamku.

Warszawa, 13 maja. (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś uczestników wycieczki pastorów skandynawskich, której towarzyszy superintendent generalny kościoła ewangelickiego w Polsce biskup dr. Bursche. W skład wycieczki wchodzą: dr. teolog. Joergensen (Danja) wiceprezes wszech światowego związku luterańskiego, przyjaciel Polski, odznaczony orderem Polonia Restituta, brat jego, sekretarz wycieczki, który studjował teologię w Warszawie i obecnie pisze pracę doktorską na temat stosunków polsko—szwedzkich w dziedzinie religijnej, dr. ks. Wollmer (Szwecja) członek wszech światowego związku luterańskiego, ks. Stabell i ks. Chriestie z Norwegji, ks. Reehd i dr. med. Norgaard, szef duńskiej misji lekarskiej w Polsce w latach 1920/21.

Wycieczka zwiedzi Warszawę, Poznań, Łódź, Lwów, Stanisławów, Kraków i Cieszyn.

P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś ministra spraw wewnętrznych p. Bronisława Pierackiego, a następnie b. ministra rolnictwa i reform rolnych Ludkiewicza.

Zabiegi o wstrzymanie nostryfikacji zagran. dyplomów lekarskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz.) Prasa warszawska ogłasza sensacyjną wiadomość, że Naczelna Izba Lekarska zwróciła się do poszczególnych uniwersytetów na terenie całej Rzplitej z prośbą o nienostryfikowanie w ciągu kilku najbliższych lat zagranicznych dyplomów lekarskich.

Dyrektor Naczelnej Izby Lekarskiej dr. Pietrasiewicz oświadczył, że do kroku tego skłoniła Izbę prośba przysłana do centrali z górnośląskiej Izby Lekarskiej. Izba ta motywuje swój krok panoszącym się coraz bardziej w Niemczech hitleryzmem, który stara się wyrugować z tamtejszych uniwersytetów wszystkich studentów Żydów, zwłaszcza pochodzenia polskiego. Studenci ci, nie mając przed sobą żadnych perspektyw, wyjeżdżają masowo do Polski i starają się o nostryfikację dyplomów niemieckich.

Jeżeli się weźmie pod uwagę wręcz tragiczną sytuację, w jakiej znajdują się młodzi lekarze z dyplomami lekarskiemi polskiemi — mówił dr. Pietrasiewicz — nasze pozornie drakońskie posunięcie znajdzie wytłumaczenie zwłaszcza, że bynajmniej nie mamy zamiaru stosować się do suchej litery prawa. Zresztą sprawa nie jest jeszcze przesądzona, nie zwróciliśmy się bowiem do departamentu służby zdrowia w Ministerstwie Opieki Społecznej, które jest najwyższą instancją, lecz jedynie do poszczególnych uniwersytetów.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 13 maja. (PAT). Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 1 maja: Pochmurno z zanikającemi opadami. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry północno-zachodnie.

• • •

Temperatura we Lwowie w dniu 13 maja wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 724.05, temperatura +8.1, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 725.41 temp. +8.6, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 727.82 temp. +7.6 stopni.

—o—

Minister V. G. Cadere
Poseł Królestwa Rumunji przy Rządzie polskim bawi we Lwowie.



Na zaproszenie Ligi polsko-rumuńskiej we Lwowie przyjechał wczoraj do naszego miasta poseł rumuński przy Rządzie Rzeczypospolitej p. Minister pełnomocny Victor G. Cadere.

Dzisiejsze przedpołudnie poświęci Minister Cadere na składanie wizyt oficjalnych, wieczorem zaś będzie obecny na uroczystej Akademji, jaką Liga polsko-rumuńska urządza w wielkiej sali ratuszowej ku uczczeniu narodowego święta rumuńskiego, a następnie na raucie u generalnego konsula rumuńskiego we Lwowie, p. Jerzego Trajana Gallina.

Witając serdecznie posła Wielkiej Rumunji, przybywającego do naszego miasta, aby obecnością swoją uświetnić rocznicę wiekopomnych walk o wyzwolenie i zjednoczenie narodu rumuńskiego, mamy niepłonną nadzieję, że znakomity nasz gość, zetknąwszy się z przedstawicielami naszego społeczeństwa, wywiezie stąd nietylko jak najprzyjemniejsze wrażenia, ale przekona się ponadto osobiście, jak szczera i głęboką przyjaźń żywimy dla naszej sojuszniczki i ile mamy zrozumienia dla jej dążeń szlachetnych, jej wielkiej kultury i niespożytych zasług wobec cywilizacji Zachodu.

* * *

Minister V. G. Cadere urodził się w roku 1891, liczy więc obecnie 42 lata. Jest nietylko wybitnym dyplomatą, ale i człowiekiem nauki, publicystą i działaczem społecznym.

Zaraz po ukończeniu studjów prawniczych i paryskiej Szkoły Nauk Politycznych zaciągnął się do wojska i odbył najpierw kampanię r. 1913, poczem walczył przez trzy lata podczas wojny światowej, dosłużywszy się stopnia podpułkownika. W r. 1919 został członkiem misji rumuńskiej, wysłanej do Stanów Zjednoczonych, a następnie członkiem delegacji rumuńskiej na kongres pokojowy w Paryżu. W roku 1920/21 przypada mu w udziale zaszczytne i ważne stanowisko szefa misji wysłanej przez rząd rumuński na Syberję. W r. 1925 zostaje profesorem uniwersytetu, a w trzy lata później wchodzi jako poseł do parlamentu rumuńskiego. W r. 1930 przenosi się do administracji i zostaje najpierw sekretarzem generalnym ministerstwa sprawiedliwości, następnie sekretarzem generalnym ministerstwa spraw wewnętrznych. W maju 1932 przechodzi do służby dyplomatycznej i zostaje mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym.

Minister Cadere ma za sobą szereg prac z dziedziny prawa i polityki oraz historji dyplomacji, odznaczających się pierwszorzędnemi walorami naukowemi. Wymienić tu należy „Zarys procedury cywilnej" „Theorie et pratique de l'assurance de responsabilite", rzecz „O znaczeniu res iudicata w rumuńskiem prawie cywilnem", rozprawy: „O unifikacji rumuńskiego prawa prywatnego", „O odpowiedzialności", cywilnej w rumuńskiem prawie cywilnem", „Dyplomatyczne przygotowanie zjednoczenia Rumunji", „Zarys historji wojny o zjednoczenie", i wiele innych.

Jako były kombatant z doby wielkiej wojny należy Minister Cadere do „Fidacu", gdzie piastuje godność członka Rady naczelnej.

Kronika telegraficzna.

Norman Davis odjechał z Londynu do Paryża. (PAT).

Awantury w parlamencie belgijskim. Parlament belgijski po 30-godzinnem burzliwem posiedzeniu, w czasie które go opozycja stosowała ostrą obstrukcję, 96 głosami przeciw 82 udzielił rządowi pełnomocnictw. W czasie posiedzenia kilkakrotnie dochodziło do bójek. Kilku posłów zasłabło, tak, że musiano odwieść ich do szpitala. (PAT)

Budapeszteński proces 36 komunistów, wśród których było kilku profesorów, lekarzy i studentów zakończył się wyrokiem skazującym głównego przywódcę, studenta Scella na 18 miesięcy więzienia, 25 oskarżonych skazano na kary więzienia od 14 dni do 3 miesięcy, 10 oskarżonych uwolniono. (PAT)

„Krassin" odnalazł szczątki „Rusłana". Łamacz lodów „Krassin" wysłany na ratunek okrętowi „Rusłan", który wpadł w burzę w pobliżu Spitzbergu, znalazł na miejscu katastrofy jedynie pływające szczątki okrętu. Rusłan zatonął wraz z całą załogą, z wyjątkiem trzech marynarzy uratowanych przez statek norweski. (PAT)

Międzynarodowa federacja wydawców dzienników. Wczoraj rozpoczęła się w Hadze międzynarodowa konferencja przedstawicieli wydawców dzienników, z udziałem przedstawicieli związków belgijskiego, francuskiego, holenderskiego, polskiego i szwajcarskiego. Nadto akces zgłosiły związki austrjacki, norweski i hiszpański. Uchwalono zorganizować międzynarodową federację związku wydawców. Przedmiotem obrad onegdajszego posiedzenia była sprawa udziału przedstawicieli związku wydawców w konferencji prasowej w Madrycie. (PAT)

Na polskim samolocie do Australji wystartować ma wkrótce mjr. Karpiński.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (G.) Major-pilot Karpiński przygotowuje się do lotu na samolocie polskim R. XXIII. do Australji.

Aparat R. XXIII. skonstruowany został przez inż. Rudnickiego. Zaopatrzony jest w silnik Wright Skoda, o sile 220 KM. Aparat wykonany został w fabryce samolotów Plage Laśkiewicz w Lublinie.

Lot przygotowywany jest w tajemnicy. Podobno mjr. Karpiński wystartuje z Warszawy do Londynu, gdzie na lotnisku Croydon w obecności specjalnego komisarza sportowego Królewskiego Aeroklubu Anglji nastąpi właściwy start do Australji. Z Londynu mjr. Karpiski skieruje swój lot do Konstantynopola, następnie do Bagdadu, w którym już był w roku zeszłym, stamtąd zaś przez Persję i Beludżystan poleci do Kalkuty w Indjach brytyjskich.

Dalsza trasa lotu prowadzić ma przez Rangon, Singapore i Palembang na Sumatrze, na Jawę, a stamtąd do portu Darwina w Australji północnej. Trasa tego przelotu w linji prostej wynosi około 20.000 km.

Na tem lot majora Karpiskiego nie skończy się. Podobno z portu Darwina dokona mjr. Karpiski przelotu do Melbourne, a stamtąd do Sydney, skąd wystartuje do miejscowości Brisbane, leżącej w odległości około 700 km. od Sydney. W mieście tem mieszka około 12.000 Polaków.

Ogółem w czasie swego rajdu mjr. Karpiński dokona przelotu około 25.000 km. Majorowi Karpińskiemu towarzyszyć będzie mechanik Rogalski z Polskich Zakładów Skody. P. Rogalski brał już udział w locie mjr. Karpińskie go do Azji Mniejszej i Afryki.

Termin startu kpt. Karpińskiego z Warszawy nie jest dokładnie znany. Prawdopodobnie jednak już w ciągu 2 najbliższych tygodni mjr. Karpiński rozpocznie swój gigantyczny lot.

Nowy lot St. Hausnera?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (G) Z Nowego Jorku donoszą: Dla znanego lotnika stanisława Hausnera zbudowano już specjalny samolot w warsztatach Bellansa. Samolot może pomieścić w swych zbiornikach około 5000 litrów benzyny.

Hausner odbywa obecnie loty próbne. W połowie czerwca ma zamiar wystartować do lotu przez Atlantyk.

Sowiecki lot do stratosfery.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (G.) Donoszą z Moskwy: Przygotowania do sowieckiego lotu do stratosfery zbliżają się ku końcowi. Specjalna komisja uczonych przygotowała już wszystkie potrzebne aparaty i przyrządy naukowe oraz opracowała szczegółowo program obserwacyj, jakie mają być dokonane podczas lotu.

Leningradzkie Zakłady Lotnicze kończą prace koło powłoki balonowej i gondoli, zrobionej na wzór gondoli prof. Piccarda, jednak nie z aluminium, lecz ze stali. Obecnie przeprowadzane są ćwiczenia załogi w zdolności przystosowania się do zmienionego ciśnienia powietrza. Start ma nastąpić między 20 maja a 1 czerwca.

Odznaczenie p. Min. Becka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz) W dniu 13 bm. poseł pełnomocny Danji w Warszawie doręczył Ministrowi Spraw Zagranicznych Józefowi Beckowi insygnja Wielkiej Wstęgi orderu Dannebroga.

Pos. Siedlecki podsekretarzem stanu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 maja. (Sz) Pan Prezydent Rzplitej mianował dziś podsekretarzem stanu w Prezydjum Rady Ministrów do spraw administracyjno-politycznych posła na Sejm Krzysztofa Siedleckiego, sekretarza generalnego BBWR.

B. kanclerz Rzeszy pobiera zapomogę dla bezrobotnych.

Paryż, 13 maja. (PAT) Prasa francuska podaje, iż wbrew twierdzeniom hitlerowców, że szereg wybitnych polityków i działaczy z czasów republikańskich Niemiec od 1918 do marca 1933 wzbogaciła się na rozmaitych dostawach i posadach, sprawa wygląda zupełnie inaczej. N. p. Scheidemann, były kanclerz, mający obecnie lat 68, zapisany jest obecnie jako bezrobotny drukarz i pobiera dziennie 1.80 mk. z kasy pomocy dla bezrobotnych Scheide mannowi odmówiono renty z tytułu sprawowanego przezeń dawniej stanowiska burmistrza miasta Kassel.

Z DNIA.

PO NOMINACJI NOWEGO GABINETU.

Warszawa, 13 maja. (PAT) Marszałek Sejmu dr. Świtalski złożył rewizytę premjerowi Jędrzejewiczowi. P. Premjera rewizytował również kardynał Kakowski.

Minister dr. Nakoniecznikow-Klukowski złożył wizyty Marszałkom Sejmu i Senatu. Marszałek Sejmu dr. Świtalski rewizytował ministra Nakoniecznikow-Klukowskiego.

DELEGACJA SOWIECKA U P. MIN. ZARZYCKIEGO.

Warszawa, 13 maja. (PAT) P. Minister Zarzycki przyjął na dłuższej audiencji przewodniczącego delegacji sowieckiej p. Bojewa, zastępcę komisarza, p. Abla, przedstawiciela sowieckiej misji handlowej w Polsce, oraz p. Aleksandrowa, pierwszego sekretarza poselstwa ZSSR. w Warszawie. Na konferencji omawiane były możliwości rozszerzenia stosunków handlowych polsko-sowieckich.

STATUT IZBY ROLNICZEJ WE LWOWIE OGŁOSZONY W „MONITORZE"

Warszawa, 13 maja. (PAT) W piątkowym „Monitorze Polskim" ogłoszone jest rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 25 kwietnia b. r. o nadaniu statutu Izbie Rolniczej z siedzibą we Lwowie. Do rozporządzenia dołączony jest pełny tekst statutu.

Brazylja wita entuzjastycznie bohaterskiego lotnika polskiego.

Rio de Janeiro, 13 maja. (PAT) Prasa brazylijska niezwykle życzliwie i entuzjastycznie przyjęła zwycięstwo kpt. Skarżyńskiego. Pisma zamieszczają długie artykuły, poświęcone nietylko lotnikowi, ale i lotnictwu polskiemu, podkreślając, że aparat, na którym kpt. Skarżyński dokonał lotu nad Atlantykiem, jest samolotem polskiej konstrukcji.

Ponad artykułami i podobiznami kpt. Skarżyńskiego i jego samolotu umieszczono tytuły: Samotny, milczący orzeł, Niespodziewany rekord, i t. d.

Dzienniki zwracają uwagę na światowe znaczenie lotu kpt. Skarżyńskiego, który ustalił nowy rekord dla aparatów kategorji turystycznej. Nad artykułami widnieją tytuły: Triumf awjacji polskiej, Sensacyjny lot polskiego asa, Polskie bohaterstwo i zwycięstwo, Piękno samotnego lotu, Triumf lotnictwa wielkiego narodu polskiego, Bohaterska skromność człowieka, który zwyciężył siebie, aby zwyciężyć.

Nagroda dla kpt. Skarżyńskiego i konstruktorów R. W. D. V.

Warszawa, 13 maja. (PAT) Minister Komunikacji przyznał zwycięskiemu pilotowi kpt. Skarżyńskiemu nagrodę w wysokości 5000 zł. oraz nagrodę 6.000 zł. konstruktorom zwycięskiego samolotu RDW 5 inżynierom Rogalskiemu i Drzewieckiemu.

Warszawa, 13 maja. (PAT) Minister Komunikacji wysłał następującą depeszę:

„Poselstwo Polskie. Kpt. Skarżyński. Rio de Janeiro. Przesyłam Panu Kapitanowi serdeczne gratulacje z powodu jego wspaniałego lotu, który rozsławił imię Polski i polskiego sportu lotniczego na obu półkulach. (—) Butkiewicz, Minister Komunikacji."

Odpowiedź brzmiała:

„Pan Minister Komunikacji. Warszawa. Dziękuję za życzenia, które otrzymałem w chwili lądowania. (—) Skarżyński."

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Całkowite odosobnienie Niemiec.

Rząd angielski zdecydowany zmusić Niemcy do przyjęcia postulatów brytyjskich. — Popłoch w londyńskiej ambasadzie niemieckiej. — Znamienne oświadczenie P. Boncoura.

Londyn, 13 maja. (PAT) Minister wojny lord Hailsham oświadczył w Izbie lordów, że wszelkie próby ponownego uzbrojenia się Niemiec będą traktowane jako złamanie postanowień traktatu wersalskiego.

Przemówienie to wywołało wielkie wrażenie w całej Anglji.

Podkomitet rozbrojeniowy gabinetu brytyjskiego pod przewodnictwem premjera rozpatrywał 12 b. m. sytuację, wytworzoną przez obstrukcyjną politykę Niemiec w Genewie. Podkomitet zajął stanowisko całkowicie solidaryzujące się z oświadczeniem ministra wojny lorda Hailshama.

Gabinet brytyjski jest zdania, że sytuacja dojrzała do tego, aby zająć wobec Niemiec bardziej zdecydowane stanowisko i zmusić je do przyjęcia postulatów brytyjskich. Wrazie podjęcia przez Niemcy zbrojeń na własną rękę, wbrew traktatowi wersalskiemu, rząd brytyjski gotów jest wystąpić celem zastosowania artykułu 213-go traktatu wersalskiego. Na wypadek, gdyby Niemcy sprzeciwiły się wykonaniu tego artykułu, sprawa oparłaby się o Radę Ligi, która, opierając się na artykule 15-tym paktu Ligi, mogłaby zwykłą większością głosów zastosować wobec Niemiec sankcje.

Tak interpretują koła miarodajne oświadczenie lorda Hailshama, które zresztą wywołało popłoch w kołach niemieckich i spowodowało wizytę ambasadora v. Hoescha u Normana Davisa.

Ambasador prosił delegata amerykańskiego o pośrednictwo, zapewniając, że Niemcy nie mają zamiaru zrezygnować z konferencji w Genewie.

* * *

Najbardziej wymownym dowodem nastrojów antyniemieckich, jakie opanowały społeczeństwo angielskie, jest artykuł wstępny w „Financial News", które zazwyczaj reprezentowało sfery niemieckie w City londyńskiej. W artykule tym, zatytułowanym „Powiedz Niemcom", dziennik nawiązuje do wizyty Rosenberga, którego wzywa, aby powiedział Hitlerowi i Niemcom całą nagą prawdę o tem, co myśli Anglja o rządzie Hitlera. Przedewszystkiem Rosenberg i jego mistrz powinni zrozumieć, że o ile dawniej Wielka Brytanja odnosiła się z sympatją do idei rewizji traktatu wersalskiego, o tyle obecnie olbrzymia większość opinji angielskiej jest temu gwałtownie przeciwna. Niedopuszczenie do ponownego zbrojenia się Niemiec, niezależność Austrji od Rzeszy niemieckiej, integralność północnego Szlezwiku, polski Górny Śląsk i „korytarz" polski stały się w ciągu ostatnich trzech miesięcy podstawowem zagadnieniem. Niemcy obecnie zraziły sobie wszystkich.

* * *

Paryż, 13 maja. (PAT) Minister spraw zagranicznych Francji Paul Boncour udzielił prasie obszernego wywiadu. Minister ze szczególnym naciskiem zwrócił uwagę na walki, rozgrywające się obecnie w Genewie i podkreślił wielkie znaczenie oświadczenia angielskiego ministra wojny, lorda Hailshama, oraz lorda Cecila.

Delegat angielski w Genewie, mój przyjaciel Eden — mówił Boncour — stale udziela poparcia jak najbardziej lojalnego delegatom francuskim.

W sprawie Schuppo i w sprawie charakteru wojskowego niektórych formacyj większość komisji wypowiedziała się na korzyść naszej tezy. Anglja jest z nami, zgodziła się z naszem stanowiskiem i dodała, że gdyby nieustępliwość niemiecka przeszkodziła zawarciu ogólnej konwencji, dotyczącej redukcji zbrojeń, w takim razie traktat wersalski obowiązywałby nadal w całej pełni.

Mówiąc o pakcie czterech i rozmowach waszyngtońskich, Boncour oznajmił, że rokowania z Włochami toczą się pomyślnie, zaś ambasador w Waszyngtonie dostał polecenie kontynuowania rozmów, zapoczątkowanych przez Henriota.

* * *

Londyn, 13 maja. (PAT) W związku z informacją Reutera, jakoby minister sir John Simon wyrazić miał ambasadorowi Rzeszy niemieckiej bar. v. Hoeschowi ubolewanie z powodu wydarzenia z wieńcem, Foreign Office wyjaśnia, że min. Simon żadnego ubolewania amb. Hoeschowi nie składał, natomiast spotkawszy go przypadkowo wieczorem na przyjęciu dworskiem w pałacu Buckinghamskim, w kilkuminutowej prywatnej rozmowie m. in. dał wyraz swemu ubolewaniu. Rzecz oczywista, nie było to ubolewanie oficjalne, ani formalne, tylko zwrot grzecznościowy w rozmowie towarzyskiej.

Nagłe zwołanie Reichstagu.

Berlin, 13 maja. (PAT) Reichstag został w sposób niespodziewany zwołany na nadzwyczajne posiedzenie na dzień 17 maja b. r. Na porządku dziennym figuruje jedynie deklaracja rządu Rzeszy w sprawie konferencji rozbrojeniowej.

Nagła decyzja rządu zwołania Reichstagu na środę, wywołała we wszystkich kołach silne wrażenie. Hitler na piątkowem posiedzeniu gabinetu Rzeszy złożył deklarację, w której określa stanowisko rządu Rzeszy wobec sytuacji zewnętrzno-politycznej, ze szczególnem uwzględnieniem konferencji rozbrojeniowej. Rząd wybrał forum Reichstagu, gdyż uważa, że wystąpienie przed reprezentacją narodu niemieckiego wywrze silniejsze wrażenie niż złożenie deklaracji w Genewie.

Komunikat biura Conti podkreśla, że „rząd nie może dłużej milczeć wobec tego rodzaju nieuzasadnionych wrogich wystąpień". Po deklaracji rządu odbędzie się dyskusja wszystkich frakcyj. W kołach parlamentarnych słychać, że frakcja socjaldemokratyczna również przybędzie na posiedzenie.

Epilog zajść w Gdyni.

Toruń, 13 maja. (PAT). Zapadł tu wyrok przeciwko Ciesielskiemu i tow. oskarżonym o wywołanie zajść na złocie sokolim w Gdyni. Sąd skazał wszystkich na 4 miesiące więzienia. Ciesielskiego zaś dodatkowo na 3 miesiące za obrazę naczelnika wydziału bezpieczeństwa, wymierzając mu łączną karę pół roku. Wszystkim na podstawie amnestji karę darowano.

ZE SPORTU.

Warszawa—Praga 1:1.

Warszawa, 13 maja. (PAT) Na kortach Legji rozpoczął się pierwszy w sezonie międzymiastowy mecz tenisowy między reprezentacjami Warszawy a Pragi czeskiej. Warszawę reprezentują Tłoczyński i Wittman, a w grze podwójnej Tłoczyński ze Stolarowem Jerzym. Czesi reprezentowani są przez Hechta i Maleczka.

W pierwszym dniu odbyły się dwa spotkania w grze pojedynczej. Hecht pokonał Wittmana stosunkowo łatwo 6:2, 6:4, 6:2. Wittman zawiódł i ustępował przeciwnikowi b. wyraźnie. Usiłował nawiązać walkę w 2 secie, ale bez powodzenia. W drugiem spotkaniu Tłoczyński zwyciężył po ciężkiej walce z Maleczkiem w 4ech setach: 7:5, 4:6, 6:1, 8:6. Mecz wykazał pewną niedyspozycję Tłoczyńskiego, powstałą z przemęczenia podróżą.

Wyniki pierwszego dnia są zatem 1:1.

Wielka konferencja gospodarcza we Lwowie.

W środę 17 b. m. odbędzie się we Lwowie wielka konferencja gospodarcza z inicjatywy Rady Naczelnej B. B. W. R. we Lwowie w lokalu klubu przy pl. Marjackim 4. W konferencji wezmą udział delegaci w liczbie około 100 z większych miast i miasteczek wschodnio-małopolskich z terenu województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. W obradach wezmą też udział wszyscy posłowie i senatorowie BB. z powyższego terenu. W konferencji uczestniczyć również będą przedstawiciele najpoważniejszych sfer m. Lwowa. Po tej konferencji wszyscy delegaci wschodnio-małopolscy udadzą się gremjalnie do Warszawy, aby wziąć udział w wielkim zjeździe gospodarczym, który — jak donosiliśmy — odbędzie się tam w dniach od 18—20 b. m.

Obrady gospodarcze we Lwowie mają na celu przygotowanie i omówienie tez, jakie będą wysunięte przez grupę wschodnio-małopolską na zjeździe w Warszawie. We Lwowie wygłoszone będą referaty obrazujące postulaty terytorjalne sfer gospodarczych z zakresu przemysłu, rolnictwa, rzemiosła, współdzielczości itd. W konferencji wezmą m. in. udział delegaci Tarnopola i Stanisławowa jako reprezentanci regionalnych postulatów gospodarczych. (Wschód).

Wściekły pies pokąsał policjanta.

Wczoraj w południe na pl. Gosiewskiego patrolujący tam posterunkowy z IV. Komisarjatu ujrzał wściekłego psa. Ponieważ z powodu obecności wielu ludzi nie mógł go zastrzelić, począł go pędzić przed sobą na jedną z bocznych ulic. W czasie tej gonitwy wściekły pies pokąsał posterunkowego w rękę. Wreszcie na ul. Sakramentek udało się posterunkowemu zastrzelić psa.

Wiadomości bieżące

14 maja 1933

Niedziela

Bonifacego

Jutro: Zofji

Wschód słońca 3.43

Zachód słońca 19·22

TEATR WIELKI.

Niedziela 14 maja o godz. 3'30 „Porwana narzeczona". — o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".

Poniedziałek, 15 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".

Wtorek, 16 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".

Środa, 17 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".

Czwartek, 18 maja o godz. 7'30 „Porwana narzeczona".

TEATR ROZMAITOSCI.

Niedziela, 14 maja o godz. 3'30 „Poszukujemy zdolnego włamywacza. po cenach zniż. od 60 gr. do zł. 3'50. — o godz. 7'30 „Fräulein Doktor".

Poniedziałek, 15 maja o godz. 7'30 „Fräulein Doktor".

Wtorek, 16 maja o godz. 7'30 „Fräulein Doktor".

Środa, 17 maja o godz. 7'30 „Fraulein Doktor". przedstawienie zakupione.

Czwartek, 18 maja o godz. 7'30 „Fräulein Doktor"

COLOSSEUM: Film „Serca na Rozdrożu". Rewja „Żegnamy na wesoło".

KINOTEATRY.

ADRIA: „Romans z porucznikiem".

APOLLO: Janet Gaynor i Charles Farrell „Dziewczę z krainy burz".

ATLANTIC: „Pod twoją obronę".

CASINO: „Nocne sądy".

CHIMERA: „Rasputin".

GRAŻYNA: „Bezimienni bohaterowie" i rewia filmowa.

KOPERNIK: „Syn dżungli".

MARYSIEŃKA: „Syn dżungli".

MIRAŻ: „Czar jej oczu".

PALACE: Anny Ondra w komedji „Baby".

PAN: „Student żebrak" i rewja.

PASAŻ: „Żółta maska" oraz Wielkie zapasy o mistrzostwo świata.

RAJ: „100 metrów miłości".

STYLOWY: „Ludzie za kratami" i rewia: „Każdemu wolno kochać".

ŚWIT: Greta Garbo jako „Władczyni miłości" i „Kochanka z Tahiti".

UCIECHA: „Moskwa bez maski" i rewia „Z kwiatka na kwiatek".

—o—

— **Teatr Wielki. „Porwana narzeczona czyli jak się śmieje i płacze Lwów".** wodewil laureata miasta Lwowa H. Zbierzchowskiego został przyjęty zarówno przez prasę, jak i publiczność z największym uznaniem. Humor, sentyment, tańce, piosenka, ciekawa akcja, galerja typów wszystko to składa się na „symfonię przedwojennego Lwowa". Cyganerja artystyczna i andrus lwowski oto kto nadawał przed laty ton naszemu miastu.

— **Teatr Rozmaitości. Dalsze sukcesy „Fräulein Doktor".** „Fraulein Doktor" sensacyjny faktomontaż Jerzego Tepy odnosi wielkie sukcesy na scenie Teatru Rozmaitości Publiczność śledzi w nieustannem napięciu niezwykłe koleje życia najgenjalniejszego szpiega wojny światowej Anny Marji Lesser.

— **Dzisiejsze popołudniówki w Teatrach Miejskich:**

Teatr Wielki gra po raz pierwszy w porze popołudniowej o godz. 3'30 pop. czarujący wodewil Henryka Zbierzchowskiego pt. „Porwana narzeczona czyli jak śmieje się i płacze Lwów".

Teatr Rozmaitości daje o godz. 3'30 pop. sensacyjną farsę Wiktora Budzyńskiego pt. „Poszukujemy zdolnego włamywacza".

— **Colosseum.** Tylko jeszcze dwa dni graną będzie przebojowa rewja „Wesołego Murzyna" pt. „Żegnamy na wesoło". W poniedziałek wielkie pożegnalne przedostawienie z udziałem zaproszonych artystów. Od wtorku dnia 16 bm. występy zespołu rewjo-operetkowego. Zespół ten składa się z najwybitniejszych sił artystycznych stolicy.

— **Kino rewja „Stylowy" (Szaszkiewicza 5).** „Każdemu wolno kochać" oto tytuł najnowszej rewji cieszącej się rekordowem powodzeniem. Rewja obfituje w najnowsze przeboje dotychczas niewidziane we Lwowie i nie dziw też, że Publiczność darzy wykonawców frenetycznemi oklaskami. Rewja ta będzie jeszcze tylko dwa dni. W przygotowaniu nowa premjera.

—o—

Nadzwyczajny pociąg do Częstochowy.

PODRÓŻ TAM I Z POWROTEM 17'50 ZŁ.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie wspólnie z Instytutem Akcji Katolickiej urządza pielgrzymkę do Częstochowy pod przewodnictwem Duchowieństwa i w tym celu uruchamia ze Lwowa nadzwyczajny pociąg.

Odjazd ze Lwowa w sobotę dnia 20 maja b. r. wieczorem, przyjazd do Częstochowy w niedzielę rano, powrót do Lwowa w poniedziałek dnia 22 maja rano.

W pielgrzymce tej będą mogli wziąć udział również mieszkańcy parafji: Gródek Jagielloński, Sądowa Wisznia, Mościska, Przemyśl, Radymno, Jarosław, Przeworsk, Łańcut, i parafij okolicznych.

Cena przejazdu w obie strony: ze Lwowa 17 zł. 50 gr., z Gródka Jagiellońskiego 16 zł. 90 gr., z Sądowej Wiszni 16 zł. 30 gr. z Mościsk 15 zł. 70 gr., z Przemyśla 14 zł. 90 gr., z Radymna 14 zł. 30 gr., z Jarosławia 13 zł. 90 gr., z Przeworska 13 zł. 30 gr. i z Łańcuta 12 zł. 50 gr.

Organizatorzy liczniejszych grup mają zapewniony bezpłatny przejazd.

Płatne zgłoszenia przyjmują wszystkie wymienione urzędy parafjalne, we Lwowie zaś: P. B. P. Orbis, pl. Mariacki 8. Wagons - Lits - Cook, pl. Halicki 15, Biuro Instytutu Akcji Katolickiej, ul. Fredry 3, i Referat turystyczny Dyrekcji Kolejowej, ul. Zygmuntowska 1, III. p., drzwi 337, w stacjach pośrednich również zawiadowcy tych stacyj.

Szczegółowy rozkład jazdy podadzą miejsca ogłoszeń uczestników.

Harcerskie gniazdo tatrzańskie.

W Kościelisku pod Zakopanem buduje się obecnie harcerskie gniazdo tatrzańskie, które umożliwić ma młodzieży harcerskiej, zagrożonej gruźlica pobyt w najodpowiedniejszym klimacie.

Gniazdo nosić będzie charakter stałej kolonji wypoczynkowej, uwzględniającej zasady trybu życia sanatoryjnego i współczesnego lecznictwa. Pozostając w stałym kontakcie z miejscowem harcerstwem, gniazdo zorganizowane będzie na zasadach wychowania harcerskiego.

Kolonja, która narazie znajdzie pomieszczenie w nowych domkach góralskich, uruchomiona zostanie w połowie bm.

Doniosłe uchwały
w sprawach kulturalno-oświatowych.

W czwartek dnia 11 bm., odbyło się w Zw. Legjonistów Pol. przy ul. Zielonej zebranie zjednoczonych komisyi kulturalno-oświatowych, związków b. wojsk., P. O. W., i Zw. Strzeleckiego, oraz zaproszonych innych organizacyi społeczno-kulturalnych w sprawie ujednostajnienia i ożywienia prac oświatowych na terenie Małopolski Wschodniej.

W zebraniu były reprezentowane następujące organizacje Zw. Legj. Pol., Zw. Peowiaków, Zw. Strzelecki, Koło Beliniaków, Koło b. 2 p. Uł. Legj., Koło Czwartaków, Federacja Z. O. O., Związek Oficerów Rez., Legjon Śląski, Zw. Legjonistek, Zw. Oficerów w st. sp., Zw. Żydów b. Uczest. walk i wojen o Niepodl. Pol., Zw. Pr. Obyw. Kobiet, Zw. Pol. Mł. Dem., Komenda Garnizonu, Przysposobienie wojsk., przedstawiciele Kuratorjum p. nacz. Koestlich i r. Błażewski, oraz przedstawiciel T. S. L., p. dyr. Bajorek.

Zagaił zebranie poseł dr. Wojciechowski, poczem wygłosili referaty doc. dr. Kaz. Zakrzewski i dr. Jan Rogowski.

Uchwalono następujące rezolucje:

Konferencja międzystowarzyszeniowa urządzona staraniem Zarządu Okręgu Związku Legjonistów Pol. dnia 11 maja 1933 r. w celu narady nad uzgodnieniem i ożywieniem programu polskiej pracy oświatowej, społeczno-kulturalnej na terenie Małopolski Wschodniej stwierdza, że:

1) jest rzeczą koniecznie potrzebną stworzyć w najbliższym czasie Polski Uniwersytet Ludowy typu duńskiego. W celu realizacji tego Uniw. Lud. powołuje się Komitet Obywatelski w skład którego wchodzą pp.: Wizytat. Koestlich i Błażewski, dyr. Bajorek imieniem T. S. L. i prezydjum zebrania.

2) Należy energicznie popierać budowę nowych kościołów, kaplic i Domów ludowych na terenie Małopolski Wschodniej.

3) Należy popierać działalność Związku Strzel., który stara się budzić w społeczeństwie ducha gotowości bojowej, a w młodzież wpajać pojęcie karności i zrozumienia najważniejszych zagadnień państwowych.

4) Wszystkie Organizacje społeczno-kulturalne powinny działać w ścisłem porozumieniu z T. S. L. i ze Związkiem Strzel.

Zebrani uchwalają: Wezwać wszystkich członków reprezentowanych towarzystw, którzy mają poczucie społeczne, aby wstępowali jako czynni działacze do Związku Strzel. i T. S. L."

Wielkie manifestacje Lwowa
na rzecz L. O. P. P.

Dziś w niedzielę przypadają inauguracyjne uroczystości „Dziesięciolecia LOPP".

Rozpocznie je o godz. 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w katedrze, na które Komitet Wojewódzki zaprasza przedstawicieli władz, stowarzyszeń, korporacje, organizacje społeczne, młodzież i całe społeczeństwo.

Manifestacją uczuć patrjotycznych Lwowa i wyrażeniem gotowości popierania lotnictwa i obrony przeciwlotniczo - gazowej będzie o godz. 12-tej na Rynku, wielkie zebranie manifestacyjne L. O. P. P. przy udziale wszystkiej młodzieży. Kół szkolnych L. O. P. P., b. wojskowych, młodzieży akademickiej Związku Strzeleckiego, Harcerstwa i t. d.

Zebranie to odbędzie się bezwzględu na pogodę.

Nad utrzymaniem porządku i ustawieniem organizacyj czuwać będzie sekcja porządkowa z p. mgr. Drwęckim i p. Kociumbasem na czele.

Młodzież szkół powszechnych i średnich, która ze swych zakładów wyruszy i zbierze się przed Uniwersytetem przy ul. Marszałkowskiej, wyruszy stamtąd pochodem o godz. 11'15 i wejdzie na Rynek: młodzież męska od strony ul. Trybunalskiej, młodzież żeńska od ul. Dominikańskiej.

Wejście dla organizacyj społecznych również od ulicy Dominikańskiej.

Uroczyste obchody „Dziesięciolecia" urządzają również Komitet Kolejowy LOPP. i IX. Koło T. S. L. im. Borelowskiego.

Wieczorem o godz. 19'30 w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczyste przedstawienie, poprzedzone okolicznościowem przemówieniem.

Niech cały Lwów manifestuje łączność z L. O. P. P.!

Związek Obrony Kresów Zachodnich Koło Lwowskie wzywa swoich członków, aby z uwagi na wspólny a dziś zwłaszcza tak aktualny cel obrony zachodnich granic Państwa, wzięli żywy udział w zbiórkach i imprezach Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. urządzanych **w X. Jubileuszowym Tygodniu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa** w czasie od 14 do 21 maja b. r.

Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet wzywa wszystkie członkinie Związku do gremjalnego udziału w manifestacyjnem zebraniu L. O. P. P. na Rynku, w niedzielę 14 maja godzina 9-ta.

— **Odczyt Ministra Strasburgera.** We środę 17 bm. na zaproszenie Związku Obrony Kresów Zachodnich przybędzie do Lwowa b. Minister Przemysłu i Handlu, Henryk Strasburger w celu wygłoszenia odczytu pt. „Pomorze i Gdańsk". Odczyt Ministra Strasburgera, który będąc przez przeszło 7 lat Komisarzem Generalnym Rzplitej Polskiej w wolnem mieście Gdańsku, miał możność zapoznania się wszechstronnie ze stosunkami polsko-gdańskiemi i polsko-niemieckiemi, będzie na terenie Lwowa pierwszem od kilku lat źródłowem i wyczerpującem przedstawieniem kwestyj, tak bardzo dzisiaj aktualnych.

— **Odczyt o Boyu-Żeleńskim. Dnia 15 maja** w poniedziałek godz. 18 w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, pl. Bernardyński l. 2 odbędzie się odczyt p. dr. Kawyna Stefana pt. „Pisarz świadomy. Rzecz o działalności literackiej Boya - Żeleńskiego. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Francji we Lwowie.** odbędzie się w sobotę, dnia 20 maja 1933 r. o godz. 6 (18-tej) wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ul. Romanowicza Nr. 11a. I. p. drzwi Nr. 33. Porządek dzienny jest wywieszony w lokalu Towarzystwa.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 16 maja 1933 r., o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Dyr. J. A. Bayger: „Stanowiska Węża eskulapa (Elaphle longissima Laur), tudzież traszek: Triturus alpestris Laur. i Triturus montandoni Blugr. na Opolu (Z demonstracją żywych okazów).

— **Państwowa Komisja Egzaminacyjna we Lwowie** dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tegorocznym terminie wiosennym w dniach 23 i 24 maja 1933, poczem rozpoczną się egzaminy ustne. Egzaminy pisemne odbędą się w starym gmachu Uniwersytetu (św. Mikołaja 4), o godzinie 8 rano, egzaminy zaś ustne w gmachu Posejmowym.

— **Rapsodja lwowska w Radjo.** „Wesołe Niedziele" nadawane przez Rozgłośnię lwowską zyskały sobie prawo obywatelstwa nietylko w programach wszystkich radiostacyj w Polsce, ale przedewszystkiem w sercach radjosłuchaczy. Wskrzesiły one — zdawałoby się już zapomniany — charakterystyczny urok przedmieść lwowskich z ich piosenką, pełną liryzmu i gwarą o nie mniej śpiewnym akcencie. Kierownictwo Rozgłośni lwowskiej zachęcone nadzwyczajnem powodzeniem tych audycyj daje w programie „VIII. Wesołej Niedzieli Radiowej" „Rapsodję Lwowa" w opracowaniu literackim Wiktora Budzyńskiego i muzycznem Tadeusza Seredyńskiego. Będzie to fotomontaż typu najbardziej radiowego. Audycję zakończy przedwojenna serenada z udziałem syna niezapomnianego Ludwikowskiego, p. Czesława Halskiego. Początek audycji o godz. 20'30.

— **Z Sokoła - Macierzy.** Sekcja krajoznawczo - turystyczna polskiego Towarzystwa gimnastycznego „Sokół - Macierz" organizuje w niedzielę 21 maja b. r. całodzienną wycieczkę do Janowa i grot w Straczu. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Sokoła - Macierzy do wtorku dnia 16 maja b. r. Koszta bez zniżki około 5 złotych. Żywność należy zabrać ze sobą. Program i wysokość zniżki kolejowej podane będą do 19 maja b. r.

— **Na rzecz Miej. Komitetu dla spraw bezrobocia we Lwowie** złożono w miesiącu kwietniu 1933, następujące datki w gotówce: Ciszewski Stefan 8.50 zł.; Dyrekcja i personal M. K. M. O. Lwów 106.50 zł.; Kom. rząd. Syndyk. Przem. Naft. 20 zł; Komenda Pol. Państw. Lwów p. Peszko 258.40 zł.; ks. prof. dr. Szydelski 40 zł.; Mozoła Stefan 1 zł.: Sąd Grodzki Miej. Lwów 76.10 zł.; Szkoła Zawod. żeńska św. Anny 2.95 zł.; urzednicy M. Z. Elektr. Lwów 147.10 zł.; warsztaty szewsko - krawieckie 19 p. p. Lwów 3.60 zł.; Związek urzędn. Gminy m. Lwowa 173.70 zł.; Razem 837 zł. 85 gr. Za powyższe dary składa Komitet ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Dalsze datki uprasza się składać w Miej. Kom. Kasie Oszczedności we Lwowie, ul. Wałowa 9. na rachunek czekowy Nr. 643.

— **Ważne dla eksporterów i importerów do Jugosławji.** Państwowy Instytut Eksportowy zawiadamia, że Bank Narodowy Królestwa Jugosławii wyrównał agio dla wszystkich walut i dewiz zagranicznych na 28'5 prc. Dotychczas agio dla dewiz krajów, które mają umowy clearingowe z Jugosławją, wynosiło 28'5 prc., dla wszystkich zaś innych walut i dewiz 20 prc. Wobec nacisku jugosłowiańskich kół handlowych spodziewany jest dalsze podwyższenie agia.

—o—

— **Zebranie poselskie.** Na dzisiejszem zebraniu poselskiem. które odbędzie się o godz. 12-ej w południe w Teatrze Rozmaitości, w zastępstwie posła dr. A. Domaszewicza. który wyjechał. wygłosi referat poseł Władysław Byrka.

— **Wyjazd Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie do Warszawy.** Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie. dr. Zieliński wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy i przyjmować bedzie po powrocie w czwartek 18 bm.

—o—

— **Zabiegi Brzuchowic i Hołoska o postój pociągów na stacji Hołosko.** Swego czasu otwarty został przystanek kolejowy w Hołosku. Na przystanku tym zatrzymywały się pociągi idące tylko w kierunku ze Lwowa do Brzuchowic. natomiast w kierunku odwrotnym pociagi nie zatrzymywały się, ponieważ panowala opinja. że z powodu trasy biegnacej ku wzniesieniu pociagi zatrzymywać sie nie mogą. względnie ruszenie pociagu z miejsca natrafia na duże przeszkody. Ostatnio dokonane zostały pewne próby, celem umożliwienia zatrzymywania się pociągów na Hołosku. Zarówno Brzuchowice, jak i Hołosko, zamieszkałe bardzo gesto przez rodziny wojskowych Zakładów amunicyjnych i innych stałych mieszkańców. zwróciły sie do władz kolejowych o wprowadzenie postoju pociągów bez ograniczenia i postulat ten ma szanse pozytywnego załatwienia. (Wschód).

— **Wściekły pies na ulicy.** Dnia 12 maja b. r. w godzinach południowych pojawił się na ul. Kochanowskiego, pl. Gosiewskiego. ul. Sakramentek i okolicy pies szpic biały, długowłosy, który rzucał się na przechodzacych i został tamże przez funkcjonarjusza Policji Państwowej zastrzelony. W wyniku przeprowadzonej sekcji sprawdzono wściekliznę u tego psa. Wzywa się tą drogą właściciela opisanego psa. osoby pokąsane, jak i właścicieli zwierzat pokąsanych przez tegoż psa do stawienia się bezzwłocznie w IV-tym Wydziale Magistratu (Urzędzie Weterynaryjnym) przy pl. Dabrowskiego 3. a to w interesie własnego zdrowia i bezpieczestwa.

—o—

Plaga szczurów w Moskwie.

Moskiewski korespondent jednego z pism londyńskich donosi. że stolica Związku sowieckiego zalana jest poprostu przez szczury. Wstrętne te gryzonie tak się rozmnożyły. że powstał całkiem nowy zawód. zawód „szczurołapa". któremu całe setki ludzi oddaja się z wielka namiętnością. Ponieważ państwowy trust futrzany płaci po 75 kopiejek za każda skórkę. niejeden więc z owych łowców szczurów wcale nieźle zarabia w tych ciężkich czasach na życie.

Ja sam — powiada ów korespondent — mieszkam w starym domu moskiewskim. położonym w centrze jednego z „bojowych odcinków" szczurzego frontu. Szczury moskiewskie to nie bylejakie szczury; są tak ostrożne, tak przemyślne i doświadczone, że nie można walczyć z nimi przy pomocy kotów czy trucizny. Dzisiaj, gdym był w mieście, na własne oczy widziałem plakat trustu futrzanego z podobizną jakiejś kobiety. która sama jedna upolowała sto szczurów właśnie w domu... gdzie mieści się ów trust. „Jest socjalistycznym obowiązkiem każdego obywatela sowieckiego — są słowa odezwy znajdującej się na owym plakacie — łowić szczury, gdzie się tylko da, a skórki odsyłać do trustu futrzanego". Celem zachęcenia ludności do energicznego tepienia szczurów. trust wydaje każdemu kto się zgłosi, bezpłatnie doskonałą „opatentowaną" pułapkę.

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

W ramach mistrzostw okręgowych odbędą się następujące spotkania:

we Lwowie: Lechja-Pogoń (Stryj). Biały Orze-Świteź. Drugi Sokół-Ognisko;
w Stanisławowie: Rewera-Ukraina;
w Przemyślu: Polonja-Old Boy.

NOWY REKORD POLSKI W PŁYWANIU.

Na zawodach pływackich w Pradze znany pływak polski. Pollak. ustanowił nowy rekord państwowy w pływaniu na 400 m. stylem klasycznym. mając wynik 6:28.4 sek. Dawny rekord Polski należał do Karliczka i wynosił 6:44 sek.

ENTUZJAZM PRASY WŁOSKIEJ NA TEMAT KUSOCIŃSKIEGO.

Sportowa prasa włoska, komentując zwycięstwo Janusza Kusocińskiego odniesione ub. niedzieli w Medjolanie, podkreśla, że polski mistrz olimpijski pozostał bez konkurencji, gdyż najlepsi biegacze włoscy, Furia i Cerati. wycofali się z biegu. rozumiejąc niemożliwość współzawodnictwa z Kusocińskim.

Z EKRANU.

„Nocne sądy".

Realizator W. S. van Dyke. produkcja Metro - Goldwyn — Mayer (kino Casino).

Jeszcze jeden cios w pełną nieprawości i do gruntu przegniłą organizację Stanów Zjednoczonych. Tym razem przedmiotem ataku stała się instytucja „nocnych sądów", bedaca siedliskiem korupcji i gwałcenia prawa przez samych jego przedstawicieli. Praktyki sędziego Moffeta nie są niczem zmyślonem. Tak naprawdę jest w cieniu gigantycznego posągu Wolności. Nigdzie życie ludzkie nie jest bardziej zagrożone, a nadużycia na tle t. zw. obrazy moralności są na porządku dziennym. Taką właśnie aferę na tle prowokacji sądowo - policyjnej przedstawia śmiały film van Dyke'a.

Akcja przeprowadzona jest twardo, brutalnie, to też prawda wyłania się z niej bez osłonek.

Van Dyke nadał filmowi w „nocnych sądach" charakter dialogowy. Elementu kinowego jest w utworze tym niewiele, a scena monologu Mike'a nawet w teatrze byłaby nie do pomyślenia. Mimo to film robi duże wrażenie. Gra aktorów inteligentna. Na pierwszy plan wysuwa się Walter Huston (sędzia Moffet).

Pojawienie się filmu „Nocne sądy" na terenie amerykańskim, świadczy jednak bardzo dobrze o tamtejszej tolerancji publikacyjnej. U nas nawet najlżejsza krytyka instytucyi publicznych, ukazana na ekranie byłaby niemożliwa. A przecież surowa krytyka i bezwzględne potępienie zła — to najkonieczniejsze warunki twórczego rozwoju każdego organizmu społecznego.

bwl.

Z SALI SĄDOWEJ.

O ulotki U. O. N.

Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw autorom i drukarzom ulotek U. O. N. W myśl werdyktu przysięgłych Irena Poturejko skazana została na 2 lata więzienia. Iwan Wituszyński na 2½ lat. Jan Hłuchowecki na 6 miesięcy a Teodor Eljaszewski na 14 miesięcy więzienia. Pozostałych dwóch uwolniono.

—o—

RENE CHAVANCE.

Francuska wystawa afiszów i reklamy artystycznej

w Miejsk. Muzeum Przemysłu Arytystycznego.

Z inicjatywy p. Konsula francuskiego we Lwowie zorganizowało Tow. francuskie d'Expansion et d'Echanges artistiques wraz z Zarządem Muzeum Przemysłu Artystycznego wystawę afisza francuskiego. Nie mając zamiaru przedstawiać publiczności polskiej kompletnej historji afisza, pragną organizatorowie wystawy przez wybór kilku charakterystycznych okazów z każdej epoki unaocznić najważniejsze etapy tej produkcji, która od niedawna wprawdzie, lecz bardzo słusznie, otrzymała miano sztuki.

Sztuka reklamy postępuje i zmienia się wszędzie z warunkami życia. Lecz te warunki w każdym kraju inne, wystarczają, by nadać charakterystyczne piętno dziełom poszczególnym. Możnaby powiedzieć, że do pewnego stopnia plakat odźwierciadla zwyczaje i obyczaje swojego kraju. To też wystawa ta przedstawi społeczeństwu polskiemu w skrócie obraz Francji z ostatnich 300 lat.

W 17 i 18 wieku, w owych szczęśliwych czasach, kiedy życie płynęło bez pośpiechu i sprzyjało spokojnemu włóczęgostwu, afisz był gadatliwy. A jeżeli chciał przemówić do wzroku, czynił to zapomocą delikatnych dekoracyj wymagających długiego oglądania.

Jedynie przedsiębiorcy przedstawień pragnęli, by plakat był zwarty i odrazu przynęcał gapiów z zaułków. Zresztą służył on wówczas przedewszystkiem jako zawiadomienie o zdarzeniach miejskich, uniwersyteckich lub korporacyjnych.

Nadchodzi Rewolucja. Jej wielkie hasła, wspaniały gest, lapidarne formuły znajdą echo w skromnych, lecz wymownych plakatach, zdobnych w drzeworyt kolorowy, dźwięczny, jak mocny okres krasomówcy.

Prawdziwy afisz handlowy wypływa na światło dzienne dopiero w praktycznych czasach Restauracji. Specjalnie korzystają z niego fabryki perfum. To czasy, w których balzakowski Cezar Birotteau komponuje wymyślne reklamy dla „Podwójnej pasty Sułtanek".

Litografja czarna lub kolorowa, daje wnet reklamie nowe i cenne możliwości.

Rozkwit romantyzmu we Francji wyraża się równocześnie w obrazie i w słowie, a sentymentalizm ówczesny wyżywa się w rozczulających pomysłach, (przeważnie w afiszach księgarń). Umyślnie opuściliśmy kategorje poszczególne. Chodzi jedynie o ducha czasu, który jednakowo traktował rodzaj anonsu i zawód ogłaszającego.

Tą samą zasadą kierują się organizatorzy wystawy w przedstawieniu wielkiej epoki afisza kolorowego. Na wszystkich polach sztuki dekoracyjnej zarysowuje się około r. 1880 szeroki ruch nowotarski. Afisz opiera się na nowo wprowadzonym druku wielobarwnym. Interesują się tem sławni artyści, chcąc w banalne mury ulic, rzucić trochę piękna i radości.

Wnet i kolekcjonerzy wyrywają sobie ich dzieła, a głównie chodzi im o firmę artystów. — Naogół kierowano się porządkiem alfabetycznym, aby nie uprzedzać zamiłowań widza, specjalnie zaś uwzględniono Toulouse-Lautrec'a i Cheret'a, przedstawiając ich dzieła w większej ilości. Z pośród nich malarze specjalnie zdolni, jak n. p. Manet, rywalizują tutaj z dowcipnymi rysownikami z Montmartru i ze specjalistami

Wszystkie pomysły, wszystkie techniki podążają swobodnemi drogami. Pewien jednak styl się kształtuje. Afisz w kompozycji zupełnie podobny do ilustracji, zaczyna się wyodrębniać. Skróty, synteza, śmiałość, fantazja, pewne reguły zapożyczone z malarstwa ściennego, wszystko to ma silnie zwracać uwagę widza. Równowagę rysunku podkreślą zgrabne rozmieszczenie pisma.

Miły Paryż przedwojenny powstałe przed naszemi oczami w swym uroczym rozkwicie i w wesołych akordach kolorów i rysunków.

Z czasu wojny znajdujemy mało okazów, z wyjątkiem kilku ładnych pomysłów uczniów, którzy wtedy komponowali owe afisze w ograniczonych z konieczności warunkach.

Produkcja teraźniejsza stoi pod znakiem nowoczesności. Szybki rytm życia, bardziej jeszcze niż kubizm, zmusza do stylizacji.

Afisz powinien chwytać w lot spojrzenie przechodnia. Stąd uproszczona forma, alegorja, silne kontrasty kolorów. Poddają się tej konieczności zarówno doskonali specjaliści, jak i artyści, którzy tylko przygodnie komponują afisze.

Ciekawe jest zestawienie afisza z blizkim mu gatunkowo katalogiem, prospektem, napisem reklamowym i t. d.

Daje ono sposobność do ciekawych porównań Wymienione rodzaje pokrewne afiszowi, są jednak przeznaczone do oglądania z blizka, i dlatego poświęcają więcej miejsca tekstom, a nawet literaturze. Te cechy upodabniają je do dekoracyj książki. Ewolucja tych gatunków postępuje wolniej, niż rozwój afisza, począwszy od uroczych winjetek 18 w. aż po dzieła współczesnej w których jednakże fotografja znalazła szczęśliwe zastosowanie.

Eksponaty poszczególne tej wystawy zawdzięczamy instytucjom publicznym: Bibliotece Narodowej, Bibliotece Opery. Bibliotece i Muzeum Wojny, Muzeum Carnavalet. Grande Compagnie des Chemins de fer i osobom prywatnym, specjalnie panu Le Garrec, który swoją wspaniałą kolekcję oddał do dyspozycji organizatorów wystawy.

Impreza ta pozwoli naszej publiczności zaznajomić się ze smakiem i duchem francuskim.. — choćby dzięki tak przelotnym, lecz bardzo sugestywnym dziełom, jakiemi są plakaty!

tłum. **J. K—W.**

Obrady Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów.

Wiceminister Przemysłu i Handlu dr. Fr. Doležal udaje się do Genewy w charakterze członka Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów z ramienia Polski — na posiedzenie, zwołane w związku z mającą się odbyć w Genewie światową konferencją gospodarczą w dniu 12 czerwca r. b. Celem posiedzenia jest zajęcie ostateczne stanowiska przez Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów w sprawie porządku obrad przyszłej konferencji światowej.

W związku z tem porządek dzienny obejmuje następujące zagadnienia: kwestję rozejmu celnego, układu międzynarodowego, tyczącego klauzuli największego uprzywilejowania, kwestje dotyczące zniesienia zakazów przywozowych, a ponadto będą omawiane zagadnienia, dotyczące organizacyj światowego rynku zbożowego, cukrowego, drzewnego itp.

Otwarcie kursu dla lekarzy ośrodków zdrowia.

W dniu 15 b. m. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higjeny w Warszawie kurs dla lekarzy ośrodków zdrowia, który trwać będzie do 3 czerwca r. b. W kursie wezmą udział lekarze, którzy bądź pracują już w ośrodkach zdrowia, bądź też pragną się zapoznać z tym działem pracy higjeniczno-lekarskiej.

Program wykładów obejmuje m. in. następujące zagadnienia: zasady ogólne organizacji działalności ośrodka zdrowia, ośrodek zdrowia na terenie międzynarodowym w związku z zagadnieniem uzdrowotnienia wsi, walka z chorobami społecznemi, opieka nad matką i dzieckiem, ratownictwo ogólne i przeciwgazowe, praca pielęgniarki i t. d.

Max Liebermann ustępuje z pruskiej Akad. Sztuk Piękn.

Jeden z najznakomitszych malarzy niemieckich, sędziwy Max Liebermann zrzekł się godności honorowego przewodniczącego Akademji Sztuk Pięknych. W motywach swej rezygnacji Liebermann oświadcza, iż — zdaniem jego — sztuka nie ma nic wspólnego z polityką i zagadnieniem rasy. Nie może on być członkiem instytucji, której stanowisko w tej sprawie jest odmienne.

Z Teatru Narodowego w Warszawie.



Teatr Narodowy w Warszawie wystawił ostatnio utwór Noela Cowarda pt. „Wiry", ciesząca się wielkiem powodzeniem. Na zdjęciu naszem widzimy jedną ze scen tego utworu, w której występują pp. Lubieńska i Wesołowski.

Nieznana kartka z życia Wagnera.

Z racji pięćdziesięciolecia śmierci Ryszarda Wagnera pojawiła się cała masa publikacyj, bądź odzwierciedlających całokształt życia i twórczości wielkiego muzyka, bądź też dorzucających do rzeczy już znanych, pewne szczegóły biograficzne, ważne i cenne dla wszystkich interesujących się dziejami tego znakomitego artysty. W jednej z takich publikacyj znajdujemy właśnie mało znany epizod, odnoszący się do pobytu Wagnera we Francji.

Było to sto lat temu. Wagner mieszkał wtedy w Paryżu, stale głodował i wciąż był zajęty szukaniem jakiegokolwiek, choćby najnędzniejszego zarobku, gdyż w tym właśnie czasie stracił był miejsce dyrygenta w jednym z bulwarowych teatrzyków paryskich. Gdy wszystkie usiłowania za wiodły, Wagner doprowadzony do rozpaczy swoją nędzą i beznadziejną, postanowił odwiedzić dyrektora konserwatrjum paryskiego, słynnego Cherubiniego, i poprosić go o jakąś radę i pomoc.

Cherubini przyjął młodego kompozytora nadzwyczaj uprzejmie, rozpływał się w komplementach, ale gdy doszło do okazania w jakikolwiek sposób materjalnej pomocy głodującemu muzykowi, wykręcił się, jak to mówią sianem.

— Jedyna rzecz, którą mógłbym dla pana uczynić — powiedział Cherubini po długim namyśle — to chyba dać panu list polecający do mego dobrego znajomego, dyrektora opery w Bordeaux. Jestem przekonany, że znajdzie się tam dla pana jakieś odpowiednie zajęcie.

Wagner oczywiście łaknajserdeczniej za te uprzejmość podziękował. Cherubini zaś usiadł przy biurku, napisał kilka wierszy, włożył je do koperty i zaadresowaną i zapieczętowaną lakiem kopertę wręczył nieszczęsnemu głodomorowi.

Z Paryża do Bordeaux było, niestety, daleko, a w kieszeni nie miał Wagner ani centyma. Co robić? Nie było innej rady, musiał wybrać się w podróż piechotą. Rzecz najważniejsza jednak to rekomendacja Cherubiniego, którą miał w kieszeni; więcej ona znaczyła, niż gotówka.

Wagner szedł coś trzy czy cztery tygodnie z Paryża do Bordeaux. Sypiał pod gołem niebem, żywił się tem co Bóg mu zesłał. Gdy wreszcie stanął u celu swej pieszej wędrówki, był biedak wychudzony jak szczapa, blady i brudny. Wyglądał tak odstręczająco, że przechodnie omijali go zdaleka. W teatrze zaczęto go wykpiwać. O, do dyrektora nie tak łatwo się dostać... Dyrektor nie przyjmuje włóczęgów, a zresztą jest teraz bardzo zajęty. Ale gdy Wagner wyjął z kieszeni Cherubiniego z olbrzymią lakową pieczęcią paryskiego konserwatorjum, służba teatralna nabrała respektu. Jeden ze służących poszedł do gabinetu dyrektora zapytać, czy przyjmie przybysza. Owszem — przyjmie.

Wagner, wprowadzony do gabinetu dyrektora, wręczył mu cenne pismo. Zaledwie jednak adresat zdążył rzucić na nie okiem, gdy został wywołany na scenę, gdzie go nagle potrzebowano. Wagner pozostał w gabinecie sam. Patrzy na biurko dyrektora i widzi rozpieczętowany list. Ciekawość w nim przemogła. Wstał z krzesła, zbliżył się do stołu i oto co przeczytał:

„Kochany przyjacielu. Posyłam ci pewnego nudnego i nieudolnego człowieka, gdyż inaczej nie mogę się od niego odczepić. Niech pan postara się również pozbyć się go w podobny sposób. Oddany Cherubini".

Trzy strzały w ciemności.

Wczorajszej nocy, po godz. 1-ej wracał do domu inż. Stefan Olszewski Gdy otwarł furtkę swej willi (Kosynierska 6), z ciemności nocnych strzelono doń trzykrotnie. Osobnika, który strzelił, inż. Olszewski nie widział. Zawiadomiona o tem zajściu policja wdrożyła śledztwo. Mimo usilnych poszukiwań na miejscu nie znaleziono żadnych łusek ani śladów stóp

Program radjowy.

Niedziela, 14 maja br

Lwów (381). Godz. 10'05 Nabożeństwo. — 11'45—11'55 Przerwa. — 11'57 Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. — 12'10 Transm. z Warszawy z Teatru Wielkiego Akademji z okazji Święta Pracy. — 13'00 Kom. Państw. instytutu Meteor. — 13'05 II-ga część poranku muzycznego z Filharmonji Warsz. w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Armand Gonteau-Biron (fortepian). — 14'00 Skrzynka leśna w opr. p. Józefa Barczyńskiego. — 14'20 Transm. z Warszawy. Pieśni w wyk. Olgi Łady. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. — 14'40 Transm. z Warszawy. Pogadanka konkursowa „Jak rozwiązać sprawę nawożenia w gospodarstwie małorolnem". — 15'00 Kom. rolniczo-meteorologiczny. — 15'05 Transm. z Warszawy w wyk. orkiestry W. Wielkosza. — 16'00 Transm. z Warszawy. Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik „Co się dzieje na świecie" w opr. Bruno Winawera, b) „Co słychać nowego w warszawskim ogrodzie zoologicznym" opowie prof. St. Sumiński. — 16'25 muzyka z płyt gramof. VIII-a Wesoła Niedziela radjowa Lwowa. — 16'55 „Echa VII. Niedzieli" omówi dyr. J. S. Petry. — 17'10 Radio-majówka. — 17'25 Wesoła rewja dla dzieci. — 17'55 „Naoczni Świadkowie" sketch P. G. Ryszarda Redlicha w przeróbce i radjofonizacji Wiktora Budzyńskiego. — 18'10 Transm. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna z kawiarni Ziemiańskiej. — 19'00 Rozmaitości. — 19'25 Transm. z Warszawy Audycja zorganizowana łącznie z LOPP. — 19'55—20'00 Przerwa. — 20'00 Dwa wesołe sketche J. Tota: a) „Fortepian", b) „Pajterczny interes". — 20'30 Fonomontaż radjowy Wiktora Budzyńskiego „Rapsodja Lwowa" w opr. muz. Tadeusza Seredyńskiego. — 21'15 Wiadomości sportowe. — 21'16 Transm. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. — 21'25 Koncert orkiestry dętej 14 p. Ułanów Jazłowieckich. — 22'00 „Szczepko ma głos" (Z cyklu „Djalogi lwowskie"). — 22'10 „Komedja z pomyłek" P/G Henryka Sienkiewicza w radjofonizacji Idy Wieniewskiej. — 22'40 Turniej rewelersów (audycja z płyt gramof.). — 22'55 Komunikaty. — 23'00—24'00 Rewja radjowa pt. „Godzina przed północą".

Poniedziałek, 15 maja.

Lwów. (381). Godz. 11'40: Codzienny Przegląd Prasy Polsk. 11,50: Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. 11'57: Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Odczytanie programu na dzień bieżący. 12'10: Muzyka z płyt gramof. 13'20: Komunikat Państw. Instyt. Meteor. 13'25 — 15'10: Przerwa. 15'10: Komunikat Państw. Instyt. Eksportowego. 15'15: Komunikat gospodarczy. 15'25: Przegląd komunikacyjny. 15'30: Lwowska Giełda Zbożowa. 15'35: Muzyka z płyt gramof. 16: „Listy i programy" w opr. dyr. J. S. Petry. 16'15: Muzyka z płyt gramof. 16'25: Trans. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). 16'40: Trans. z Warszawy. Odczyt (z cyklu: Zagadnienia gospodarcze): „Polskie surowce włókiennicze" wygł. p. J. G. Chrzanowski. 17: Trans. z Warszawy. Koncert solistów w wyk. p. Zinaidy Kowarskiej (sopran), Zdzisław Roesnera (skrzypce) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.). 17'55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: „Silva Rerum" i repertuar teatrów miejskich. 19: „20 lat niepodległości Albanji" wygł. dr. Henryk Batowski. 19'15: Rozmaitości. 19'30: „Na widnokręgu". 19'45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20: Trans. z Warszawy z Morskiego Oka. W I-szej przerwie: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe oraz Dod. do Pras. Dziennika Radjowego. W II-giej przerwie: „O zdeklasowaniu" feljeton p. Konstancji Hojnackiej. 22'30: Muzyka taneczna z Warszawy. 22'55: Komunikaty. 23 — 24: Muzyka taneczna z dancingu „Adria" z Warszawy.

Smierć ofiary męża-mordercy

Przed tygodniem donieśliśmy o zamachu morderczym pracownika pocztowego Malisza na osobie swej żony Marji, którą ugodził kilkakrotnie siekierą w głowę. W nocy z przedwczoraj na wczoraj Maliszowa zmarła po tygodniu okropnych męczarni. Okrutny jej mąż przebywa w więzieniu.

Morderca komisarza policji wydany Rumunji.

Pod wpływem listów gończych z Rumunji, ścigających niejakiego Itrica Abramowici za szereg włamań w Bukareszcie oraz zamordowanie komisarza policji, identyfikowano niejakiego Paslińskiego, który przebywa obecnie w Brygidkach. Okazało się, że Pasliński jest rzeczywiście owym mordercą z Bukaresztu. Wobec tego zarządzono zaraz wydanie go władzom rumuńskim.

Obrady Międzynarodowej Rady badań morza.

W Paryżu rozpoczęły się obrady stałej Międzynarodowej Rady badań morza. Stała siedziba Rady znajduje się w Kopenhadze, a wyjątkowo w bieżącym roku doroczne posiedzenie odbyło się w Paryżu. Tematem obrad tegorocznych były kwestie rybołówstwa morskiego oraz szereg zagadnień związanych z oceanografją. Delegatem Rządu polskiego na konferencję Rady jest profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Siedlecki. W charakterze eksperta przybył dr. M. Bogucki, dyrektor polskiej stacji morskiej na Helu.

Tegoż dnia wieczorem ambasador Rzeczypospolitej Polskiej oraz p. Chłapowska wydali raut w salonach ambasady na cześć uczestników obrad Rady Międzynarodowej badań morza. Raut zgromadził przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, władz państwowych, oraz kolonji polskiej w Paryżu. W czasie rautu kilka pieśni odśpiewała p. Ziółkowska.

II. OGŁOSZENIE.

Zarząd firmy Tartaki, przedsiębiorstwo drzewne, Spółka Akcyjna w Chodorowie, zawiadamia, że dnia 27 maja 1933 o godz. 12-tej odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie przy ul. Kościuszki 18, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia, 2) powzięcie uchwały o pokryciu strat bilansowych za rok 1932, 3) wnioski akcjonarjuszów. Po myśli artykułu 54 prawa o spółkach akcyjnych, mogą akcjonarjusze żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym, przyczem żądanie to powinno być zgłoszone nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1625

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIEJSKIE WE LWOWIE, UL. HALICKA 21.

Bilans po dzień 31 grudnia 1932 roku.

Stan czynny:

Gotówka w kasie, P. K. O., Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, Galicyjskiej Kasie Oszczędności	Zł.	37.420·31
Papiery wartościowe: a) własne Zł. 1.863·— b) funduszu rezerw. „ 79.254·—	Zł.	81.117·—
Pożyczki hipoteczne	„	5,983.200·—
Raty z pożyczek hipotecznych	„	261.671·60
Dłużnicy	„	20.661·53
Ruchomości	„	18.616·41
Konfekcja listów zastawnych	„	5.321·64
Koszty założenia	„	15.000·—
Kupony od wylosowanych listów zastawnych	„	40·—
Kupony przedterminowe	„	1.480·—
	Zł.	6,424.528·49

Stan bierny:

Emisje listów zastawnych	Zł.	5,983.200·—
Fundusz rezerwowy	„	105.151·33
Fundusz umorzenia listów zastawnych	„	81·58
Fundusz na zapłatę kuponów	„	241.207·78
Wylosowane listy zastawne w obiegu	„	3.100·—
Kupony zapadłe w obiegu	„	420·—
Kaucje hipoteczne	„	32.301·69
Różni hipoteczni	„	39.231·01
Wierzyciele	„	8.793·60
Sumy przechodnie	„	8.242·21
Przewyżka dochodów nad wydatkami	„	2.799·29
	Zł.	6,424.528·49

Wykaz wydatków i dochodów.

Wydatki

Koszty ogólne — Administracja	Zł.	104.538·78
Amortyzacje: a) ruchomości Zł. 2.047·04 b) kosztów założenia „ 5.000·—	„	7.047·04
Przewyżka dochodów	„	2.799·29
	Zł.	114.385·11

Dochody

Dodatek administracyjny	Zł.	92.373·30
Prowizje zaliczeniowe, opłaty manipulacyjne i inne	„	7.047·75
Odsetki obrotowe	„	8.998·26
Procenta zwłoki	„	5.965·80
	Zł.	114.385·11

II-gie OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁKI
PODKARPACKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE
SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się w biurze Spółki we Lwowie, ul. Fredry 9 dnia 31 maja 1933 r. godz. 13-ta, z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej z czynności Spółki za rok gospodarczy 1932 i rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków na tenże rok operacyjny.
3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1932 i powzięcie uchwały o użyciu wyników bilansowych tego roku administracyjnego.
4, Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za czasokres po koniec grudnia 1932.
5) Wybór Zarządu na następny rok.
6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
7) Wolne wnioski.

Po myśli § 22 statutu każda akcja daje prawo do 1-go głosu.

Po myśli §. .1. statutu w walnem zgromadzeniu może brać udział każdy akcjonarjusz, o ile jest wpisany do księgi akcyjnej conajmniej na 7 dni przed dniem walnego zgromadzenia.

P. P. Akcjonarjusze, reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego mogą z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatniem ogłoszeniu 1682

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

XI. Km. 389/33. Zarządza się sprzedaż ruchomości zajętych u firmy D. Reiss (Dawid Reiss) we Lwowie, przy ul. Grodeckiej L. 45 protokołem Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie do XVI. E. 2901/29 na rzecz Piotra Pisarczuka w Chudyjowicach i tow. maszyny różnego gatunku, ruchomości domowe i urządzenie biurowe. Sprzedaż tych ruchomości odbędzie się w następujących terminach: a) dnia 19 maja 1933 o godzinie 8 przy ul. Grodeckiej l. 45, b) tegoż dnia o godzinie 11 przy ul. Grodeckiej l. 20, c) tegoż dnia o godzinie 16 przy ul. Krótkiej l. 8, d) dnia 19 maja 1933 o godzinie 18-tej przy ul. Bema l. 27. 1814/K

Józef Knapik,
Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru XI., ul. L. Sapiehy 49
dnia 29 kwietnia 1933.

E. 2547/32. Edykt licytacyjny. Dnia 22 czerwca 1933 o godz. 11 rano odbędzie się w tut. Sądzie w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 38 gminy Bochnia, składającej się z placu budowlanego o obszarze 808 sążni oraz 3 budynków murowanych parterowych i kamienicy piętrowej. Oszacowanie 94.113 zł. 20 gr. Najniższa cena 47.060 zł. Warunki i akta do przejrzenia.

Sąd Grodzki
Bochnia, dnia 1 maja 1933. 1815

Km. 88/33. Edykt licytacyjny. Dnia 20 czerwca 1933 odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Lesku biuro Nr. 11 publiczna sprzedaż 7/8 części realności obj. whl. 179 ks. gr. gm. kat. Olszanica dłużniczki Agnieszki Pacholczyszyn własnej. W skład realności wchodzi pb. o obszarze 109 s. kw., na której wybudowany jest dom drewniany kryty blachą, mieszczący 1 izbę mieszkalną, 1 komorę i 1 stajnię. Wartość szacunkowa 7/8 części tej realności wynosi 351 zł. 25 gr. Najniższa oferta 234 zł. 17 gr. 1816/K

Komornik Sądu Grodzkiego
Lesko, dnia 12 maja 1933.

UPADŁOŚCI.

Sa. 47/30. Zatwierdzenie ugody. Sąd Okręgowy w Stryju, zatwierdza ugodę zawartą na audjencji ugodowej przed Sądem powiatowym w Skolem, dnia 7 listopada 1930, przeprowadzonej między dłużnikiem Jakóbem Glattsteinem, zegarmistrzem w Skolem, a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Stryj, dnia 13 grudnia 1930. 1806

Sa. 15/32. W sprawie postępowania ugodowego do majątku firmy Jan Lewicki i Ska. Skład maszyn rolniczych spółka jawno - handlowa w Stryju — zatwierdza się ugodę zawartą między krydatarjuszką a jej wierzycielami na audjencji ugodowej dnia 10 maja 1932 w Sądzie Okręgowym w Stryju.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 11 marca 1933. 1807

I. Sa. 7/33/2. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Leibischa Imbera, nieprotokołowanego kupca w Skałacie. Komisarz ugodowy: Piotr Kopyta, kierownik Sądu Grodzkiego w Skałacie. Zarządca ugodowy: Izak Tennenbaum, właściciel handlu towarów żelaznych w Skałacie. Audjencja do zawarcia ugody między dłużnikiem a jego wierzycielami odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Skałacie, dnia 19 czerwca 1933, o godzinie 10-tej przed południem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 16 czerwca 1933.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnopol, dnia 6 maja 1933. 1812

FIRMY.

Firm. 8/33 C. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Stryj. Brzmienie firmy: Wiktualja spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stryju. Przedmiotem przedsiębiorstwa: spółki jest kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów kolonialnych i spożywczych i innych artykułów codziennej potrzeby. Spółka będzie też uprawniona kupować i sprzedawać inne towary oraz prowadzić wogóle interesy handlowe wszelkiego rodzaju, a w szczególności także interesy komisowe. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oparta na kontrakcie spółki z działanym we formie aktu notarjalnego Lrep. 5172 z dnia 10 stycznia 1933. Wysokość kapitału zakładowego: 20.000 zł. Wysokość uiszczonych wkładów: 20.000 zł. Czas trwania spółki: Nieograniczony. Uprawnieni do zastępstwa: Dwai zawiadowcy kolektywnie, względnie zawiadowca i prokurent kolektywnie. Zawiadowcy: Mojżesz Kropi i Tonia Sonnenblick. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy imiona i nazwiska obu zawiadowców, albo jednego zawiadowcy i prokurenta.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 13 stycznia 1933. 1809

Firm. 54/33. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Rypne. Brzmienie firmy: „Podkarpackie Towarzystwo Górnicze Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem spółki jest nabywanie praw kopalnianych z terenów kopalnianych, udziałów brutto kopalń, eksploatacja kopalń, urządzanie i popęd zakładów przemysłowych, służących przetwarzaniu kopalń, jakoteż prowadzenie przemysłów pomocniczych, związanych z kopalnictwem i przetworzeniem produktów kopalnianych, handel produktami kopalnianemi i ich przetworami. Firma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 27 marca 1933, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Czas trwania: jest nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 20.000 zł. w całości wpłacony. Uprawniony do zastępywania zawiadowca: inż. Abraham Hillman w Rypnem. Zawiadowca: Inż. Abraham Hillman. Podpis firmy: Pod brzmieniem Spółki, wydrukowanem, wypisanem lub stampilją wyciśniętem umieści swój własnoręczny podpis jeden zawiadowca samoistnie. Ogłoszenia: Spółki umieszczone będą w gazecie urzędowej i w dzienniku „Gazeta Lwowska" we Lwowie.

Sąd Okręgowy, Wydział I., j. handlowy
Stryj, dnia 30 marca 1933. 1810

Firm. 181/32. Wpis do rejestru handlowego Firmy spółkowej. Do rejestru Firm Spółkowych C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Klimiec. Brzmienie firmy: „Małopolski Przemysł drzewny P. Sartorius i L. Spitz". Przedsiębiorstwa: Zakupno, obróbka i sprzedaż drzewa wszelkiego rodzaju. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału Zakładowego: 45.000 zł. Uprawnieni do zastępstwa: do zastępowania strony uprawniony jest każdy spólnik. Zawiadowcy: Piotr Sartorius w Kusnicy, p. Korecky (Czechosłowacja) Luis Spitz w Klimcu p. Tucholka.

Sąd Okręgowy, Wydział I., j. handlowy
Stryj, dnia 30 grudnia 1932. 1811

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 42/32. Andrzej Nakoneczny, syn Szymona i Julii, urodzony 20 sierpnia 190? w Kłowcu, rel. gr. katol., żołnierz ukraiński, zaginął w r. 1918. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po roku od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy, Wydział I.
Stryj, dnia 26 września 1932. 1808

ZAGUBIONE DOKUMENTY.

ZOFJA DOBRUCKA unieważnia zgubione świadectwo V. kursu Seminarjum naucz. 1813

Odpowiedzialny redaktor: Julian Bernadiuk.

Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów ul. Zimorowicza 13.